

# Nowiny

tarnowskiej gminy



NR 51

DWUMIESIĘCZNIK WRZESIEŃ-PAŹDZIERNIK 1998r.

CENA 50 gr.



## Plon niesiemy, plon ...

Tradycji stało się zadość. Obchodziliśmy kolejne **Gminne Dożynki**. Odbyły się one tym razem w gościnnym Tarnowcu, ale współorganizowały je Rady Sołeckie sąsiednich wsi Zawady, Nowodworza, Poręby Radlnej, Radlnej i Lękawki. Do organizacji włączył się Zarząd Gminy, ZG OSP, GZKiOR oraz Koła Gospodyń Wiejskich. Impreza zgromadziła wielu znamienitych gości, a także mieszkańców gminy i wsi Tarnowiec. Komitetowi organizacyjnemu Gminnych Dożynek przewodził były radny z Tarnowca *Mieczysław Srebro*. Organizatorzy postarali się, aby impreza wypadła pięknie i okazała oraz przyniosła wiele wrażeń.

Dożynkowe uroczystości rozpoczęto mszą świętą celebrowaną w niezwykle wzruszający sposób przez proboszcza Tarnowca *ks. Stanisława Skowrona*. Kościół został udekorowany żniwnymi atrybutami. Przed ołtarzem postawiono dożynkowe wieńce, a starostowie *Danuta Kieć* z Białej oraz *Stanisław Budzik* z Radlnej przynieśli chleb wypieczony z tegorocznego ziarna, zebranego podczas żniw. **cd. na str. 8**

## Aukcja, jakiej nie było

Czwarta aukcja prac plastycznych wychowanków Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego w Zbylitowskiej Górze, przebiegała dotychczasowo. Takiej aukcji dotąd nie było. Zadbali o jej niezwykły przebieg organizatorzy - kierownictwo i nauczyciele ośrodka przy pomocy sympatyków oraz sponsorów. Aukcja miała także niezwykle atrakcyjną. Nic też dziwnego, że przyniosła wspaniały efekt. Zebrano na niej blisko 7 tys. zł. Powinno to wystarczyć na zakup dwóch koników huculskich, a nie jak pierwotnie planowano, jednego. Ofiarność uczestników aukcji przeszła oczekiwania organizatorów.

cd. na str. 4



## NAGRODZONY WIENIEC

Wielkim sukcesem zakończył się udział pań z Woli Rzędzińskiej w konkursie wienca podczas Ogólnopolskich Dożynek na Jasnej Górze. Na dożynki przywieziono 260 wienców z całego kraju. Ten z Woli Rzędzińskiej, który przygotowały i niosły w Częstochowie **Maria Janas, Maria Kuta, Helena Koziol i Krystyna Wrońska**, otrzymał numer 207. Panie zostały go na walach i poszły się modlić do świątyni. W tym czasie jury zakwalifikowało wieniec z Woli Rzędzińskiej do grupy 50 najładniejszych, a następnie przyznało mu 5. miejsce. O tym sukcesie mieszkanki Woli Rzędzińskiej dowiedziały się dopiero po powrocie do domu z telewizyjnych "Wiadomości". Na Ogólnopolskie Dożynki do Częstochowy pojechały dzięki pomocy firmy Józefa Sztorca, który udostępnił autobus za darmo.

## ZAWODY STRAŻACKIE

Na boisku w Koszycach Małych rozegrało tegoroczne Gminne Zawody Sportowo - Pożarnicze. Strażacy z czterech jednostek rywalizowali w biegu sztafetowym oraz w ćwiczeniach bojowych. Konkurowały w nich drużyny młodzieżowe i seniorskie. Największą sprawnością w obydwu grupach wykazali się strażacy - ochotnicy z Woli Rzędzińskiej zdobywając I miejsce i puchar Wójta Gminy Tarnów oraz puchar Komendanta Gminnego za najlepszy czas. Na II miejscu uplasowały się z Poręby Radnej. Na trzecich natomiast wśród seniorów drużyna OSP z Koszyc Małych, a w grupie młodszej OSP Zgłobice. W tej grupie IV miejsce zajęli młodzi strażacy z Koszyc Małych.

Zwycięskie drużyny zdobyły prawo startu w przyszłorocznych, już powiatowych, zawodach sportowo - pożarnych - mówi **Marian Korus**, komendant gminny OSP. Zawody gminne pokazały, że poziom wykształcenia naszych strażaków systematycznie się podnosi. I to jest najważniejsze.

## KREDYT DLA GMINY TARNÓW

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska podjął decyzję o udzieleniu gminie Tarnów pożyczki w wysokości 950 tys. zł. Pieniądze w całości zostaną przeznaczone na budowę kanalizacji. Otrzymanie przez samorząd pożyczki z NFOS uwarunkowane jest potwierdzeniem, że jego inwestycje otrzymają również 200 tys. zł dotacji z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

Mamy zapewnienie władz Agencji, że otrzymamy te środki. W najbliższym czasie Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska otrzyma więc wymagane potwierdzenie. Pieniądze, które otrzymamy z obu instytucji zapewnią sfinansowanie całości prac kanalizacyjnych, zaplanowanych na bieżący rok - mówi wójt gminy Tarnów

### Krzysztof Madej.

Tegoroczne plany gminy zakładają zakończenie III etapu kanalizacji Koszyc Wielkich /przyłączenie do oczyszczalni centrum wsi i ulicy Liściastej, odciętej od miejscowości obwodnicą Tarnowa/ oraz Zgłobice, gdzie do wykonania pozostały jeszcze tzw. przykanaliki i roboty remontowe przy drogach.

Po zakończeniu tych prac, w gminie Tarnów, kanalizację będą posiadały Koszyce Wielkie, Zbylitowska Góra i Zgłobice. Częściowo skanalizowane są również Koszyce Małe i Tarnowiec. Najbliższe plany zakładają II etap kanalizacji w Tarnowcu oraz rozpoczęcie prac w Woli Rzędzińskiej.

## WODOCIĄG W BŁONIU

W Błoniu buduje się wodociąg. Jest on konieczny, gdyż źródła wód obniżyły się, a studnie wysychają. W 1997r. rozpoczęto pracę przy wodociągowaniu, a w 1998r. przyspieszono je i są na ukończeniu. Pozostało tylko kilka krótkich odcinków magistrali. Trzeba się jeszcze uporać z przyłączami. Mieszkańcy z zadowoleniem przyjmują sprawnie wykonywaną pracę przez firmę pana Andrzeja Kuty. Chętnie zezwalają na przekopy po swoich działkach i to jest przyczyną dobrej organizacji pracy. Istniejące na terenie Błonia instytucje jak Szkoła Podstawowa i Gospodarstwo WSD w Tarnowie otrzymały wodę, co rozwiązało im trudności powodowane jej brakiem. Codziennie spotyka się na trasach rurociągu Mariana Urygę przewodniczącego Społecznego Komitetu, który pilnuje tego ważnego przedsięwzięcia. Pytany o trudności mówi o pieniądzach, których brakuje, ale upatruje pomoc w odpowiednich funduszach. Zarząd Gminy Tarnów pomaga w tym dziele, a wspaniała postawa inspektora nadzoru budowy wodociągu pana Adama Olszówki z "Tarnowskich Wodociągów" mobilizuje społeczność Błonia do prawidłowej postawy w w/w zakresie. Wodociągowa woda rozwiąże mieszkańcom wsi różne trudności ich gospodarstw. Mimo, że całkowite zakończenie pracy nastąpi dopiero w 1999r., to skala robót jest zaawansowana. Magistrala wodociągowa o długości prawie 8 km wykonana jest na dziś w 70%. Przechodząc po wsi zauważa się również troskę o drogi, co poprawia wewnętrzną komunikację. Te dwie sprawy powodują zainteresowanie miejscowością położoną nad rzeką Dunajec. Spotyka się zainteresowanych zakupem rekreacyjnych działek, bo jest to teren najmniej zagrożonych zatruciem środowiska. Przykład powyższy może być programem wyborczym i taki on jest. Warto go poznać, a ludzi zajmujących się realizacją takich zadań poprzeć w wyborach październikowych w 1998r.

MM

## JUDO W WOLI RZĘDZIŃSKIEJ

Błękitni Tarnów coraz wyraźniej wyłamują się z obowiązującej w województwie "mody": na ograniczanie działalności i

likwidację sekcji. Klub z powodzeniem zabiega o pozyskanie sponsorów, umiejętnie szuka wsparcia instytucji centralnych, a - co chyba najważniejsze dla kibiców - zwiększa liczbę swoich zawodników organizując filie w podtarnowskich miejscowościach.

Władze Błękitnych podpisały właśnie umowę z Tomaszem Wojdanem, byłym zawodnikiem Wisły Kraków, wielokrotnym medalistą Mistrzostw Polski juniorów i seniorów, który - obok Krzysztofa Sienawskiego - będzie kolejnym trenerem szkółącym tarnowskich judoków. Obiekty przy Piłsudskiego nie są w stanie przyjąć wszystkich chętnych, zdecydowano się więc na utworzenie filii klubu w Woli Rzędzińskiej. Działała będzie ona w miejscowej Szkole Podstawowej nr 2, przy wsparciu dyrektora placówki Adama Dymona. W najbliższym czasie Błękitni utworzą najprawdopodobniej kolejną tego typu filię. Rozmowy w tej sprawie z dyrektorką jednej ze szkół w podtarnowskiej miejscowości trwają. O ich wyniku zdecydują jedną w równej mierze stanowisko przyszłych gospodarzy jak i znalezienie pieniędzy na etat dla kolejnego trenera.

## KSIĄŻKA ks. T. WOLAK

Proboszcz parafii Jodłówka Wałki pw. Opatrzności Bożej ks. **Tadeusz Wolak** wydał kolejną swoją książkę. Tym razem dokonał wielkiego wysiłku i zebrał wszystko to, co na temat Opatrzności Bożej powiedział w ciągu swojego 20-letniego pontyfikatu Papież - Polak Jan Paweł II.

Okazało się - pisze we wstępie do książki pt. "Ojciec Święty Jan Paweł II o Opatrzności Bożej" ks. T. Wolak - że papież Jan Paweł II w swoich przemówieniach, homiliach, katechezach często powoływał się na Opatrzność Bożą. Dziękował Jej i prosił o dalszą opiekę. W roku 1986 wygłosił na temat Opatrzności Bożej 9 katechez.

Do wypisania papieskich cytatów o Opatrzności Bożej skłoniło ks. Wolaka to, że w Jodłówce Wałki wybudowano najpierw kaplicę (1975r.), a potem kościół (1984-1988) pod wezwaniem Opatrzności Bożej. Chciał w ten niezwykle sposób uczcić równocześnie 20-lecie pontyfikatu Papieża - Polaka. Warto tę pracę z uwagą przeczytać. Jest w niej wiele mądrości i religijnej refleksji.

### "NOWINY TARNOWSKIEJ GMINY"

Dwumiesięcznik Samorządu Gminy Tarnów

Redaguje zespół  
Zdjęcia: Krzysztof Madej

Wydawca: ZARZĄD GMINY  
33-100 Tarnów, ul. Krakowska 19

## INTEGRACYJNY PLENER

Tytuł sztalgu naraz w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Zbylitowskiej Górze jeszcze nie widziano. Na wspólne malowanie z wychowankami ośrodka zjechali nie tylko uczniowie tarnowskiego "plastyka", ale i profesjonalści. W ciągu nieco ponad 2 godzin powstało kilkadziesiąt prac.

- *Aukcję robimy od czterech lat, ale to spotkanie jest chyba najpiękniejsze. Dzieciaki cały dzień są na świeżym powietrzu, mają swobodny kontakt ze zdrowymi ... To dla nich ogromna frajda, oni by tak mogli chyba bez końca, to co w sercu to i na papierze. Dla mnie to szaleństwo, ja już mam dosyć* - mówiła umorusana farbą artystka Krystyna Baniowska-Stąsiek.

Z początku pomagała trochę Kasi i Maćkowi, ale po pierwszych pociągnięciach pędzla było już jasne, że młodzi artyści samo sobie doskonale poradzą. Kasia wybrała martwą naturę z winogronem, Maciek motywy słoneczne.

Obok miejsca zajął profesjonalista Jerzy Ruszel. Zamiast sztalugi wybrał trawnik, a pędzel chętnie zastępował palcami. Stosy farb i papieru poukładanych na stołach wykorzystano w stu procentach. Sponsorzy mogą być pewni, że nic się nie zmarnowało. Poplenerowe plony zajęły kilkanaście metrów kwadratowych klombu przed budynkiem ośrodka.



## Aukcja, jakiej nie było

cd. ze str. 1

Gości i uczestników pięknej imprezy odbywającej się w parku przed dworkiem Zabów, w którym dzisiaj przebywają i uczą się dzieci niepełnosprawne, powitał dyrektor SOSW Michał Stach, wielki orędownik hipoterapii przynoszącej wychowankom wiele pożytku. Zaprosił do udziału w akcji będącej głównym punktem programu. Poinformował, że pieniądze uzyskane z niej posłużą na zakup kolejnego konia. Poprzednie aukcje pozwoliły na zakup już trzech "hucułów", które znakomicie służą dzieciom.

Grzegorz Janiszewski wraz z Ewą Romaniewską z Teatru Młodego Widza poprowadzili dalszy ciąg imprezy zapowiadając występ utalentowanej wokalistki z GOK Dębno Joanny Pajor. Zaśpiewała ona, zaskakująco pięknie dwie piosenki: "Kapelusz pełen wspomnień" oraz "Zar serca". Potem polkę country odtńczył zespół złożony z wychowanków ośrodka, a piosenkę zaśpiewał Janusz Sikorski. Zespół ten niedawno odniósł sukces podczas ogólnopolskiego przeglądu. I zaczęła się aukcja. Do pracy przystąpił Sławomir Gaudyn, chwytając za młotek. I część aukcji dotyczyła licytacji 16 albumów poczty Wisławy Szymborskiej, bogato ilustrowanych pracami plastycznymi wychowanków SOSW z autografami Noblistki oraz samych tych obrazów. To była właśnie owa niezwykła atrakcja aukcji.

Jak do wydania książki doszło wy-

jaśniła inicjatorka wydawnictwa, nauczycielka SOSW Jolanta Pikul. *"Pomysł zrodził się po ubiegłorocznej aukcji" - poinformowała. Wtedy licytowano prace namalowane przez wychowanków po przeczytaniu wierszy Szymborskiej. Pomyśleliśmy, czy nie można by wydać wierszy Noblistki ilustrowanych tymi pracami. Napisaliśmy do Wisławy Szymborskiej, która wyraziła na to zgodę. I tak powstało wydawnictwo pt. "Opowieści farbą malowane". Pani Wisława złożyła autografy na 16 egzemplarzach, które będą przedmiotem aukcji. Wraz z nimi licytowane będą oryginalne prace ilustrujące poezję naszej wielkiej poetki"*.

Aukcję szczęśliwie zapoczątkował red. Marcin Pulit, który w imieniu Radia Kraków przelicytował posła SLD Krzysztofa Janika i zdobył pierwszą książkę z autografem W. Szymborskiej oraz pracę pt. "Tyle naraz świata". Poszła za 230 zł. Potem do licytacji przystąpili biznesmeni, a także prezydent Tarnowa Roman Ciepiela, który przekroczył 300 zł wylicytowując pracę tytułową "Opowieści farbą malowane" za 350 zł, 390 zł za "Kępy olch" zapłacił Bogusław Warchoń właściciel Firmy "IMEX" z Tarnowa. Wkrótce jednak przebił go Stanisław Bańbor właściciel Cukierni "Targowa" płacąc za książkę i obraz pt. "Wiosna znowu nastąpiła" 410 zł. Najbardziej zażarta walka rozgorzała o ostatni 16. komplet, książkę i obraz zatytułowany "Moreny, moreny". Wygrał

ją prezydent Roman Ciepiela z rekordową kwotą 450 zł. Na tym emocje I części aukcji zostały zakończone.

W II części aukcji licytowano, jeszcze "cieple" prace, powstałe podczas odbytego przed kilkoma dniami pleneru integracyjnego. Obok wychowanków SOSW, jak poinformowała Krystyna Baniowska-Stąsiek, wzięli w nim udział uczniowie PLSP, III LO, LO Społecznego, SP nr 17 w Tarnowie, SP ze Zbylitowskiej Góry i tarnowscy artyści zaprzyjaźnieni z ośrodkiem. Na aukcję przygotowano 14 prac. Wiele innych umieszczono w galerii, skąd także można je było kupić.

Znowu rozgorzała licytacja, którą na przemian prowadzili S. Gaudyn i K. Stąsiek. Pierwszy obraz Grażyny Cygan przedstawiający dwótek w Zbylitowskiej Górze za 290 zł wylicytował poseł Janik. Kwiaty K. Stąsiek "poszły" za 270 zł. Trzy prace wylicytował Jerzy Putowski dyrektor Zakładów Azotowych. Były to "Kwiaty w wazonie" Wacława Jałowca będące darem BWA w Tarnowie na aukcję, "Kwiaty" Małgorzaty Wołskiej oraz "Jeziorko" Anny Frauhauf. K. Janik wylicytował jeszcze "Łąkę" Magdy Pikul i "Cztery pory roku". Były wicewojewoda Ryszard Półtorak natomiast "Park jesienią". Kilkanaście prac zakupiono z "galerii". W sumie aukcja przyniosła blisko 7 tys. zł.

Po emocjach aukcyjnych Michał Stach zaprosił gości na spotkanie towarzyskie przy kawie, ciastkach i kanapkach. W serdecznej atmosferze dyskutowano o przebiegu licytacji i potrzebie wspierania tej zasłużonej placówki. Umawiano się na kolejną aukcję za rok.

RI.

## KANDYDACI ZGŁOSZENI, TERAZ WYBORY

Gminna Komisja Wyborcza, której przewodniczy **Stanisław Srebro**, zarejestrowała listy kandydatów na radnych do Rady Gminy zgłoszone przez komitety wyborcze dla wszystkich okręgów wyborczych. W I Okręgu Wyborczym obejmującym wsie: *Biała, Błonie, Zbylitowska Góra i Zgłobice*, w którym mieszkańcy wybierać będą 7 radnych AWS zgłosiła 11, PSL 4, a KW "Gospodarni znad Dunajca" - 10 kandydatów. W II Okręgu Wyborczym obejmującym *Koszyce Wielkie i Małe* o 5 mandatów rywalizować będzie 6 kandydatów zgłoszonych przez AWS i 10 przez KW "Samorządni Koszycanie". Także w III Okręgu Wyborczym dla *Łękawki, Nowodworza, Poręby Radnej, Radnej, Tarnowca i Zawady* zgłoszono dwie listy kandydatów. O 7 mandatów ubiegać się będzie 7 kandydatów zgłoszonych przez AWS i 9 zarejestrowanych przez Niezależny Komitet Wyborczy Samorządna Gmina. W IV Okręgu Wyborczym dla *Woli Rzędzińskiej i Jodłówki Wałki* o 9 mandatów rywalizować będzie 18 kandydatów, z listy KW dla Gminy Wola Rzędzińska, 18 z AWS oraz 11 z PSL. W tym okręgu będzie największa konkurencja. Na jeden mandat radnego jest bowiem ponad 5 chętnych.

Wybory odbędą się 11 października w tradycyjnych miejscach /głównie w szkołach/. Obok radnych do Rady Gminy mieszkańcy będą wybierać także 7 radnych do Sejmiku Powiatu oraz 7 do Sejmiku Województwa Małopolskiego. Do Rady Powiatowej zgłoszono 32 kandydatów z czego 12 z listy PSL, 9 z AWS, 4 Unii dla Ziemi Tarnowskiej i 6 z SLD. Tak więc krzyżyk kreślić będziemy 11 października przy jednym z nazwiska kandydatów, na trzech listach wyborczych - gminnej, powiatowej i wojewódzkiej.

## UWAGA WYBORCY!

*Wybory tuż, tuż. Dlatego zawiadamiam się 14.557 wyborców Gminy Tarnów o wyłożeniu spisów z ich nazwiskami. Zostały one sporządzone na podstawie rejestru wyborców według miejsca stałego zamieszkania. Jest więc możliwość ich sprawdzenia.*

*Osoby nigdzie nie zameldowane mogą zwrócić się do Urzędu Gminy o wpisanie do rejestru wyborców wskazując we wniosku adres, pod którym były ostatnio zameldowane na pobyt stały.*

*Spisy wyborców wyłożone są w dniach od 28 września do 9 października 1998r. w godzinach pracy w Urzędzie Gminy Tarnów, pokój br 8, na parterze.*

## ZASŁUŻONA PLACÓWKA

*"Książka i możliwość czytania,  
to jeden z największych cudów ludzkiej cywilizacji"  
- Maria Dąbrowska, "Pisarze o książce", 1997r. -*

Dużo już powiedziano i napisano na temat 50-lecia Biblioteki Gminnej w Zgłobicach. Ja jednak uważam, że nie wszystko zostało powiedziane do końca.

Zbyt mało, a może wcale nie wspomniano o atmosferze pracy i wysokiej kulturze osób pracujących w tej tak bardzo potrzebnej i zasłużonej dla Zgłobic placówce. Stało się tak zapewne przez skromność pań, które tam pracują: kierownika biblioteki - pani **Teresy Śledź** i bibliotekarka - pani **Jolanty Markowicz**.

Wymienione panie trwają na swoim posterunku zawsze życzliwe i uśmiechnięte. Są gotowe służyć wszystkim, czym dysponuje mała, a zarazem bogato wyposażona biblioteka. Dla mnie jest to "Mały Dom Kultury", który przygarnia wszystkich, którzy chcieliby znaleźć coś dla siebie.

Placówka ta jest nie tylko propagatorem kultury czytelniczej, ale pełni także dużą rolę wychowawczą. Przewija się przez nią dużo mło-

dzieży nie tylko ze szkoły podstawowej, ale także szkół średnich. Przychodzą tu przede wszystkim po potrzebne im materiały lekturowe. Przychodzą także po prostu, aby porozmawiać "pół żartem, pół serio", podyskutować na tematy bieżące i poopowiadać sobie dowcipy. I czynią to w sposób pozbawiony wulgaryzmu. Do takiego zachowania zobowiązuje ich właśnie atmosfera powagi, a zarazem serdeczności, jaka panuje w bibliotece.

Bo młodzież - szczególnie ze szkół średnich - pozostawiona jest sama sobie. Poza lekcjami nikt się nią nie interesuje, nie organizuje dla tej młodzieży żadnych ciekawych zajęć, które pomogłyby przejść dobrą drogą przez pierwsze, jeszcze niedojrzałe do odpowiedniego wyboru, lata. Bez odpowiedniego drogowskazu młodzież często zbacza z trasy i idzie drogą, która prowadzi na bardzo niebezpieczne ścieżki. I potem dziwimy się, że mamy w Polsce tylu narkomanów, złodziei i młodocia-

nych morderców. A młodzież nie jest zła. Znam i Kocham młodzież, bo pracowałam z nią ponad 30 lat.

Ona tylko potrzebuje odpowiednich wzorców godnych naśladowania. Często nie znajduje ich nawet we własnym domu. Dlatego szuka ich gdzie indziej. I tu właśnie w Gminnej Bibliotece w Zgłobicach znajduje moralny azyl.

Do biblioteki przychodzą także w dużej liczbie osoby starsze, aby przy okazji wypożyczania książek podyskutować o własnych problemach. Zwierają się ze swoich osobistych spraw i często szukają rady w załatwieniu ich. Panie pracujące w bibliotece pomagają tym osobom w redagowaniu różnych podań, wniosków i innych pism urzędowych. Obecność w bibliotece i kontakt z książką jest szczególnie dla osób starszych, samotnych i chorych pewną odskocznią od nieraz bardzo bolesnych przeżyć i spraw osobistych.

Obserwując te wszystkie poczynania pań pracujących w bibliotece uważam, że ta placówka jest jak najbardziej w Zgłobicach potrzebna. Nie ma tu bowiem żadnej innej placówki kulturalno-oświatowej, która spełniałaby tak ważną i potrzebną rolę.

WS

# KONIE W RADLNEJ

Konie pojawiły się w Radlnej. Ich miłośnik i znawca Józef Brud, znany wcześniej w Tarnowie działacz sportowy, tworzy w Radlnej prywatną stadninę koni wierzchowych oraz ośrodek jeździecki.

Idzie mu to jak po grudzie, ponieważ zdany jest wyłącznie na własne siły. Próba utworzenia klubu jeździeckiego wspólnie z tarnowskim Towarzystwem Gimnastycznym "Sokół" upadła w zarodku.

Józef Brud nie podał się jednak. Już widać wielkie zmiany w zaniedbanym dotąd poigloopolowskim gospodarstwie, które przejął Związek Męskiej Młodzieży Przemysłowej i Rzemieślniczej pw. św. Stanisława Kostki z Krakowa. Korzystne zmiany zachodzą właśnie od dwóch lat, kiedy część obiektów i ziemi Józef Brud wydzierżawił pod potrzeby swojej stadniny i ośrodka jeździeckiego, a resztą 86-hektarowego gospodarstwa zaczął zarządzać Jan Kazibudzi.

W stajni stoją już 23 konie i 4 żrebacki - połowa z nich przeznaczona jest do nauki i jazdy konnej, a także prowadzenia hipoterapii dla dzieci z porażeniem mózgowym. 5 koni zostało doskonale ujeżdżonych i może startować w zawodach.

*- Moim celem jest rozwijanie hodowli wysokiej klasy koni rasy małopolskiej oraz holenderskiej, które wkrótce sprrowadzą od swoich przyjaciół - mówi Józef Brud. - Dzięki temu będę mógł osiągać dochody, które zabezpieczoną funkcjonowanie z prawdziwego zdarzenia ośrodka jeździeckiego, klubu sportowego oraz prowadzenie działalności agroturystycznej i rekreacyjno-wypoczynkowej na bazie wyremontowanego dworku, a także wybudowanych boisk, pola campingowego i namiotowego. Mając dochody z hodowli, można będzie także rozwijać hipoterapię. Liczę tutaj na wsparcie wydziału zdrowia i opieki społecznej, a w przypadku klubu jeździeckiego także organizacji dofinansowujących rozwój sportu. Wówczas dzieci niepełnosprawne oraz sportowcy mogliby korzystać z koni bezpłatnie.*

Pasjonat z Radlnej przygotował już padok z przeszkodami, na którym trenują przyszli członkowie klubu jeździeckiego. Zabrał się także za organizację jeździeckiego Uczniowskiego Klubu Sportowego przy najbliższej Szkole Podstawowej w Świebodzinie. Wkrótce klub powinien zostać zarejestrowany. Pośpiech jest konieczny, gdyż Józef Brud pragnie z pięcioma swoimi końmi zadebiutować w "Championacie" jeździeckim, na obiektach Państwowego Stada Ogierów w Klikowej. Przygotowuje do startu Darięc, Dacę, Duna, Pajtaka i Sława. Pojedzie na nich Sylwia Nowak. Później planuje powołać jeszcze Akademicki Klub Jeździecki skupiający studentów - jeźdźców ze wszystkich tarnowskich uczelni. Dużą stodołę powoli zamienia w krytą ujeżdżalnię. Będzie w niej można

jeździć zima i przy złej pogodzie. Roboty adaptacyjne są już na ukończeniu. Ujeżdżalnia jest wykorzystywana.

Na stajnię, w której znajduje pomieszczenie 40 koni, zamienia także była chlewnię. Porządkowane jest otoczenie wszystkich obiektów. Nie ma niestety pieniędzy na stworzenie hoteliku i restauracji w zdewastowanym dworku, wybudowanie kortów tenisowych i boisk sportowych oraz zagospodarowanie terenu pod camping i pole namiotowe z prawdziwego zdarzenia. Wtedy w ośrodku jeździeckim w Radlnej mogłyby się odbywać "wczasy w siodle", a także imprezy rekreacyj-



no-sportowej. To jest jednak przyszłość. Jest to marzenie Józefa Bruda, który chciałby pod Tarnowem stworzyć ośrodek jeździecki na wzór takich, jakie działają w Holandii, Niemczech czy Francji.

## NIEZWYKŁA KSIĄŻKA

Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Zbylitowskiej Górze wydał, za zezwoleniem Wisławy Szymborskiej laureatki Nagrody Nobla w dziedzinie poezji, niezwykłą książkę. Zawiera ona dziesięć wierszy poetki bogato zilustrowanych pracami plastycznymi wychowanków ośrodka, będącymi interpretacją plastyczną ich treści. Książka nosi znamienne tytuł "Opowieści farbą malowane". Opracowanie i redakcja książki jest dziełem Jolanty Pikul, projekt okładki Bożeny Tadel. Konsultacji plastycznej udzieliła Krystyna Baniowska-Stąsiek. Książka została wydrukowana przez firmę "Asterias" ze Zgłobic. Wstęp napisał dyrektor placówki Michał Stach. W książce znalazła się również korespondencja wychowanków ośrodka z Wisławą Szymborską oraz jej odpowiedzi. W jednej z nich Noblistka wyraża zgodę "na umieszczenie paru moich wierszy w planowanej publikacji".

Ta niezwykła książka jest do nabycia w SOSW Zbylitowska Góra za 35 zł. Warto ją kupić chociażby ze względu na dwa autografy największej polskiej poetki umieszczone pod listami do SOSW.

# Studium jest niezbędne

**mówi mgr inż. arch. Małgorzata ABRAMOWICZ - kierownik Referatu Budownictwa i Gospodarki Przestrzennej Urzędu Gminy Tarnów**

- Trwają prace nad Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Tarnów. **Dlaczego je podjęto?**

- Taki obowiązek narzuciła wszystkim miastom i gminom ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym 7 lipca 1994r. "W celu określenia polityki przestrzennej gminy - czytamy w niej - Rada Gminy podejmuje uchwałę w przystąpieniu do sporządzenia Studium Uwarunkowań". A dalej ustawa ta precyzuje, że "przed utratą mocy dotychczasowych planów przestrzennego zagospodarowania (początek 2000r.) Rada Gminy jest zobowiązana do uchwalenia nowego Studium". Stąd też prace nad nim trwają.

- **Kiedy Rada Gminy podjęła uchwałę o przystąpieniu do sporządzenia Studium?**

- Stało się to na sesji w dniu 10 października 1996r. Potem Zarząd Gminy 21 maja 1997r. podjął uchwałę w sprawie wspólnego z miastem Tarnowem oraz gminami Wierchosławice i Lisia Góra, wyłonienia w przetargu autora studium. Postępowanie przetargowe zostało przeprowadzone przez specjalną komisję powołaną uchwałą Zarządu Miasta Tarnowa z dnia 8 lipca 1997r. W jego wyniku wybrano ofertę Biura Projektów Urbanistyka, Architektura, Inżynieria Spółka z o.o. w Krakowie. W dniu 20 lutego br. podpisano z nim umowę na wykonaniu studium i rozpoczęły się prace projektowe.

- **Co one zakładają?**

- Prace projektowe przebiegać będą według ustalonego harmonogramu. Podzielono je na trzy etapy. W I etapie, który mamy już za sobą, rozpoznano obecne uwarunkowania rozwoju gminy. Na ich podstawie w II etapie nastąpi określenie kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy. W III etapie prac sformułowana zostanie polityka przestrzenna na najbliższe lata.

- **Co już mamy i wiemy?**

- Ostatnio autor opracowania przekazał Urzędowi Gminy materiały dotyczące "Rozpoznania uwarunkowań rozwoju gminy". Opracowanie podzielone zostało na VII działów. Rozpoznanie zostało dokonane na podstawie materiałów dostarczonych przez UG, a także instytucje i organy, które wcześniej zostały powiadomione o przystąpieniu do sporządzania studium. Dokonano więc dokładnej oceny stanu istniejącego, co jest podstawą do prowadzenia dalszych prac.

- **Do czego one będą zmierzać?**

- W dalszych pracach nad studium określi się m.in. zasoby środowiska przyrodniczego, obszary rolne, tereny zabudowane i mogące zostać w przyszłości zabudowane, kierunki rozwoju komunikacji oraz gminnej infrastruktury technicznej, obszary, dla których sporządzenie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego jest konieczne.

- **Jakie są główne cele rozwoju przestrzennego gminy?**

- Najważniejszym celem jest wykorzystanie szans jakie dla rozwoju gminy stwarza położenie w strefie podmiejskiej Tarnowa oraz istniejących już zasobów gminy dla trwałej systematycznej poprawy standardów i warunków życia mieszkańców gminy. Chodzi tutaj o lepsze warunki mieszkaniowe, zwiększenie miejsc pracy, poprawa handlu i usług oraz warunków wypoczynku i rekreacji. Istotną sprawą będzie przestrzeganie zasady zrównoważonego rozwoju gminy we wszystkich dziedzinach,

- **Czym, oprócz pilnowania sprawy powstania nowego Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Tarnów, zajmuje się kierowany przez Panią**

**referat?**

- Pracy nam nie brakuje. Zajmujemy się wszelkimi problemami wynikającymi z ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym oraz związanymi z rozbudową gminy.

- **Czego one konkretnie dotyczą?**

- Zajmujemy się opracowywaniem planów zagospodarowania przestrzennego, ale także ustalaniem warunków zabudowy zarówno dla mieszkańców, jak i firm czy instytucji. Udzielamy także zezwolenia na podjęcie budowy w ramach zadań powierzonych przez Urząd Rejonowy w Tarnowie. Przyjmujemy także zgłoszenia o rozpoczęciu budowy domów i obiektów, a następnie kontrolujemy w terenie, czy wszystko przebiega zgodnie z udzielonymi pozwoleniami na budowę. Sporo pracy wymaga przygotowanie wszelkich dokumentów niezbędnych do uzyskania pozwolenia przez samorząd gminy na budowę inwestycji sieciowych, w tym zwłaszcza kanalizacji. Wydajemy również zaświadczenia z planów zagospodarowania przestrzennego oraz dokonujemy odbiorów domów do użytkowania przez mieszkańców. Czuwamy po prostu nad całym ruchem budowlanym w gminie.

- **Jak dużo się obecnie w gminie buduje?**

- Największy ruch budowlany mieliśmy w 1994r. Wówczas referat wydał 335 pozwoleń na budowę, z czego 190 na wznoszenie domów mieszkalnych. Od tego czasu liczby te systematycznie maleją. W ub. roku wydaliśmy 247 zezwoleń, z czego 132 dotyczyło budowy domów jednorodzinnych. Poza budową domów zezwolenia dotyczą wznoszenia budynków gospodarczych, garaży, ogrodzeń, a także podłączania instalacji gazowych czy wodociągowo - kanalizacyjnych. Myślę, że po opracowaniu Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego ruch budowlany w gminie wzrośnie.

- **Dziękuję za rozmowę.**

Ryszard LIS

## Rok szkolny rozpoczęty

Uroczyste zainaugurowano, we wszystkich gminnych szkołach, nowy rok szkolny 1998/99. Wszędzie odbyły się spotkania połączone z częścią artystyczną, a potem uczniowie przeszli do klas, aby zapoznać się z podziałem lekcji i programem nauczania. Wójt Krzysztof Madej uczestniczył w rozpoczęciu roku szkolnego, w niedawno przekazanej szkole w Łekawce. Okoliczność była szczególna, bowiem wprowadził i zarekomendował nowego dyrektora szkoły mgr Urszulę Mucharską-Ramza. W części artystycznej uczniowie zaprezentowali program nawiązujący do przypadającej na 1 września 59. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Złożyły się nań wiersze i piosenki patriotyczne. Zastępca wójta Henryk Studziński wziął udział w inauguracji roku szkolnego w największej szkole podstawowej w gminie - SP nr 1 w Woli Rzędzińskiej.

## Nowy dyrektor w Łekawce

Nowa szkoła w Łekawce ma nowego dyrektora. Została nim wyróżniająca się nauczycielka Szkoły Podstawowej w Tarnowcu Urszula Mucharska-Ramza. Obowiązki dyrektora szkoły powierzył jej podczas uroczystości inaugurującej rok szkolny, w imieniu Zarządu Gminy, wójt Krzysztof Madej. Funkcję dyrektora szkoły w Łekawce Urszula Mucharska-Ramza pełnić będzie przez najbliższe 5 lat.

Magister Urszula Mucharska-Ramza uczy w szkole nauczania początkowego w najmłodszych klasach już 18 lat. Studia magisterskie w tym zakresie ukończyła w 1985r. w Instytucie Kształcenia Nauczycieli w Warszawie. Następnie zdobyła II stopień specjalizacji pedagogicznej na Studium Podyplomowym w krakowskiej Wyższej Szkole Pedagogicznej. Ostatnio pracowała w zespole nauczycieli SP w Tarnowcu, który z powodzeniem wdrażał pilotażową reformę programową w klasach I-III. Jest to obecnie jedyna szkoła w województwie tarnowskim, której udało się doprowadzić do końca rozpoczęte dzieło. Dyrektorka Mucharska-Ramza odbyła wiele dodatkowych kursów i szkoleń doskonalących jej pedagogiczną wiedzę i umiejętności. Wydaje się, że na nowym stanowisku potrafi je wykorzystywać z pożytkiem dla uczniów, szkoły i mieszkańców Łekawki.

## Sprzątanie świata

W dniach 18-19 września uczniowie prawie wszystkich szkół gminnych wzięli udział w akcji "Sprzątanie świata". Zorganizował ją Urząd Gminy przy pomocy Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, który przekazał foliowe worki oraz rękawice. Uczniowie zebrali około 400 worków śmieci, które wywieziono na wysypisko w Tarnowie. Sprzątnięto około lice szkoły, rowy przydrożne i zagajniki. Najbardziej w tej akcji wyróżnili się uczniowie ze szkół nr 1 w Woli Rzędzińskiej, Poręby Radlnej, Zgłobicy i Zbylitowskiej Góry. Ci ostatni tradycyjnie sprząkali zanieczyszczony śmieciami lasek Buczyna, miejsce zagłady Żydów. Natomiast uczniowie z Poręby Radlnej we współpracy z Nadleśnictwem Gromnik sprząkali parking przy lesie w Piotrkowicach, na którym stoi pomnik największego grzyba świata.

## Sportowcy niepełnosprawni

W gminie Tarnów zamieszkuje wielu specjalnych sportowców, którzy trenują na co dzień w Klubach Olimpiad Specjalnych działających m.in. w SOSW Zbylitowska Góra, SOSW Tarnów przy ul. Romanowicza. Biorą udział w zajęciach sportowych w sekcjach jazdy konnej, pływackiej, kajakarskiej, dwuboju siłowego, narciarstwa biegowego i zjazdowego. Sprawdzają swoje umiejętności w zawodach wojewódzkich, organizowanych przez Oddział Wojewódzki Olimpiady

Specjalne Polska w Tarnowie i ogólnopolskich organizowanych przez Zarząd Główny OSP.

Do wybijających się sportowców z gminy Tarnów należą Piotr Pajaczek, mieszkaniec Zawady, trenujący dwubój siłowy. Zdobył on do tej pory 6 medali na zawodach ogólnopolskich. Krystyna Kwęstarcz natomiast trenuje w sekcji pływackiej i kajakarskiej. Na ostatniej Olimpiadzie Specjalnej rozegranej w czerwcu w Warszawie, zdobyła złoty i srebrny medal w



plywaniu. Ostatnio, 26 września na II Ogólnopolskich Regatach Kajakowych w Poznaniu, które odbywały się na torze wioślarskim Malta, wywalczył złoty medal. Krystyna trenuje w Klubie OSP przy sekcji niepełnosprawnych tarnowskiego "Sokoła".

Wspaniale rozwijają się sportowcy realizujący swoje pasje do jazdy konnej w Klubie Olimpiad Specjalnych przy SOSW Zbylitowska Góra. Łukasz Poręba i Dariusz Obierzychleb zadebiutowali w czerwcu na Ogólnopolskiej Olimpiadzie Specjalnej w Warszawie zdobywając 2 srebrne i 2 brązowe medale.

RK

## Oszczędzajmy w SKO!

*"Oszczędnością i pracą  
ludzie się bogacą"*

Taką dewizę wpaja swoim uczniom opiekun Szkolnej Kasy Oszczędności w Szkole Filialnej w Błoniu przy Szkole Podstawowej im. K. Baczyńskiego w Zgłobicach p. Grażyna Smalec.

Opiekunką SKO jest od 1986r. Natomiast SKO działa w Szkole Filialnej w Błoniu od ponad 18. lat. członkowie SKO w tej szkole uczestniczą co roku w konkursie pod hasłem "Dziś oszczędzam w SKO - jutro w PKO", organizowanym przez II Oddział PKO Banku Państwowego w Tarnowie przy współudziale Ministerstwa Edukacji Narodowej i Związku Harcerstwa Polskiego. Przeciętnie w konkursie uczestniczy 25-30 członków SKO. W ub. roku szkolnym 1997/98 konkurs trwał od 15 września 1997r. do 17 kwietnia 1998r. Na posiedzeniu w dniu 29 maja 1998r. komisja dokonała podsumowania konkursu z terenu woj. tarnowskiego.

W konkursie tym Szkoła Filialna w Błoniu w I kategorii szkół liczących do 500 uczniów zajęła III miejsce.

Przyznane nagrody to:

- zespołowa dla szkoły - 100 zł,
- rzeczowa dla członków SKO - 125 zł.

Nagrodę indywidualną otrzymała także pani Grażyna Smalec za wkład pracy w popularyzacji idei oszczędzania wśród młodzieży szkolnej.

W poprzednich latach Szkolne Koło SKO w Błoniu zdobywało w konkursie wyróżnienia. WS

# Plon niesiemy, plon ...

cd. ze str. 1

Na środku stanęły poczty sztandarowe wszystkich jednostek OSP oraz Szkoły Podstawowej im. Hetmana Jana Tarnowskiego z Tarnowca. "Przynosimy dziś do kościoła dar ziemi - podkreślił rozpoczynając mszę świętą ks. Skowron - aby podziękować Bogu za plony. Ta msza święta jest ofiarą składaną Bogu przez całą gminę".

W kazaniu powiedział m.in.: "Nasz Bóg nam pobłogosławił. Ziemia wydała dobry plon. Ojciec niebieski zrobił cud pomnożenia chleba dla ludzi ... Polska zawsze, dzięki dobrej pracy rolników, była spichlerzem Europy. Nigdy nie brakowało nam chleba. Za to dziękujemy i to świętujemy. Czasy się zmieniają, ale ziemia zostaje ta sama. A chłopci żywią i bronią...". "To polski chłop zachował ziemię, wiarę i narodowość" - powiedział w Niepokalanowie Jan Paweł II. Dzięki temu nastąpiło odrodzenie Polski. Lud się ostał. Dlatego - powiedział na zakończenie - trzeba chronić polskie rolnictwo i je rozwijać".

W czasie mszy poświęcone zostały dożynkowe wieńce oraz chleb. "Spraw Panie - powiedział w czasie błogosławieństwa ks. proboszcz - aby w tym roku nikomu w Polsce nie zabrakło pożywienia". Podczas mszy grała orkiestra dęta OSP z Woli Rzędzińskiej pod dyrekcją Stanisława Świerka oraz śpiewał duet kobiecy. Msza była niezwykle uroczysta i podniosła. Po niej uczestnicy na czele z wieńcami i sztandarami przemaszerowali szosą spod kościoła na plac szkoły podstawowej, gdzie odbyły się tradycyjne obrzędy dożynkowe, rozstrzygnięto konkurs na najpiękniejszy wieńiec, wręczono odznaczenia państwowe, odbyła się część artystyczna, a następnie festyn i zabawa taneczna.

Na plac najpierw weszły wieńce przy tradycyjnej pieśni śpiewanej przez członkinie KGW "Plon niesiemy, plon", za nimi sztandary OSP. Komendant gminny OSP Marian Korus złożył wójtowi Krzysztofowi Madejowi, gospodarzowi dożynek, meldunek o gotowości do rozpoczęcia obchodów. Starostowie Danuta Kieć i Stanisław Budzik wręczyli mu chleb wypieczony z tegorocznego ziarna. Orkiestra zagrała Hymn Państwowy. Wszyscy wstali. Krzysztof Madej powitał gości - wojewoda

Aleksandra Grada, posła Wiesława Wodę, wójtów ze Skrzyszowa Józefa Gądkę i z Wierchosławic Tadeusza Głowackiego, księży Stanisława Skowrona, Kazimierza Dudka z Poręby Radlnej, Antoniego Mleczkę z Zawady, działacza ludowego Franciszka Kiecia, delegacje rolników, sołtysów, mieszkańców.

Rozstrzygnięto konkurs dożynkowych wieńców. Jury pod przewodnictwem Włodzimierza Siedlika dokonało ich oceny. A na scenie wystąpił znany zespół "Kumotry" z Mościc. Śpiewał i grał własne piosenki i melodie. Po nim z tradycyjnymi



przyśpiewkami wystąpiły członkinie zespołu KGW. Ich przyśpiewki i piosenki bardzo się podobały. W. Siedlik ogłosił wyniki pracy jury. Najwyżej oceniono wieńce wykonane przez panie z Tarnowca, Koszyc Małych i Zgłobiec. Otrzymały w nagrodę po 200 zł. Wieńce z Łekawki, Woli Rzędzińskiej, Białej i Nowodworza uhonorowano 2. miejscem i nagrodą po 100 zł.

Dożynki były okazją do wręczenia odznaczeń państwowych. Złotym Krzyżem Zasługi uhonorowano Krystynę Rosół dyrektor SP nr 1 w Woli Rzędzińskiej oraz Mieczysława Sołtys z Tarnowca, pracownika referatu rolnictwa UG, srebrnym Franciszka Batkę działacza z Koszyc Wielkich, a brązowymi KZ pracowników UG Michalinę Wójcik z Błonia, Marię Klich ze Zbylitowskiej Góry, Andrzeja Chłędowskiego oraz sołtysa Łekawki Marka Nowaka. Odznaczonych udekorował wojewoda Aleksander Grad. W imieniu odznaczonych podziękowała Krystyna Rosół.

Wojewoda tarnowski A. Grad w swoim przemówieniu podziękował rolnikom za zniwiny trud i wysiłek. "Dożynki są - powiedział - okazją do refleksji nad rozwojem wsi i rolnictwa". Jego zdaniem "dopiero rząd Jerzego Buzka przedstawił program dostosowania polskiego rolnictwa do Unii Europejskiej". Franciszek Kieć oraz poseł Wiesław Woda przypomnieli, że także PSL oraz poprzednie ekipy rządzące w kraju i województwie starały się poprawić sytuację tarnowskiego rolnictwa. Obaj podkreślili znaczenie pracy rolników dla rozwoju Polski. Podziękowali za trud i jego efekt.

W części artystycznej kontynuowali swój występ "Kumotry", a potem kapel i Regionalny Zespół Folklorystyczny "Swojacy" z Wierchosławic. Koncertowała też orkiestra OSP z Woli Rzędzińskiej. Dożynki tradycyjnie zakończyła zabawa taneczna.

